

Prezentujemy kandydatów  
do Sejmu

◆ Prof. dr hab. Ryszard Bender

## Nie tylko orzeł w koronie

**Ryszard Bender**

jest profesorem zwyczajnym w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, autorem ponad 200 publikacji naukowych z zakresu historii nowożytnej i najnowszej. W latach 1981—1987 był dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych KUL. Obecnie wiceprezes Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, prezes Klubu Inteligencji Katolickiej oraz działacz Klubu Chrześcijańsko-Demokratycznego, który wysunął jego kandydaturę na posła. Ma lat 57, żonaty, ojciec trojga dzieci.



(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

◆ Józef Kijowski

## Superspec gospodarczy

Najistotniejsze w moim życiorysie — mówi **Józef Kijowski** — jest

36 lat przepracowanych w przemyśle chemicznym. Szczególniej ów życiorys ma się tak. Józef Kijowski urodził się przed 62 laty na Wołyniu, dokąd rodzice przenieśli się z Gór Markuszowskich pod Puławami. W 1943 roku udało mu się powrócić w strony swoich przodków. Po wojnie

rozpoczął naukę. P. kilku latach ukończył studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Gdańskiej.



(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



# Superspec gospodarczy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Właśnie po ukończeniu nauk rozpoczął ów 36-letni okres nieprzerwanej pracy w przemyśle chemicznym, który trwa do dziś. Na początek — przy budowie zakładów chemicznych w Kędzierzynie. Jako młody inżynier, uczestniczył tam w budowie a następnie uruchamianiu niemal wszystkich linii produkcyjnych. Gdy zakład już chodził pełną parą, przeniesiono go służbowo do Puław, bo tu ruszały właśnie Zakłady Azotowe. Jako kierownik, uruchamiał produkcję w zakładzie związków azotowych. Gdy już wszystko szło jak należy, spakował walizki i pojechał do Włocławka, by tam znów zaczynać wszystko od początku.

W 1981 roku Józef Kijowski powrócił do Puław. Zakładom Azotowym groziło wówczas bankructwo. Został więc dyrektorem komisarycznym. Po paru latach dyktowania, puławski kołós stanął na nogi, dziś ma się całkiem dobrze, a wszystko wskazuje na to, że wkrótce rozpoczną się jego najlepsze lata. Zakłady mają znakomite, i co ważne, realny program modernizacji z uwzględnieniem zwłaszcza oszczędności ener-

getycznych i ochrony środowiska.

Ow „przemysłowy życiorys” jest bardzo ważny dla Józefa Kijowskiego jako kandydata na posła do Sejmu, bo właśnie sprawami gospodarczymi chciałby się przede wszystkim zająć na forum parlamentu.

— Jest ogromne zapotrzebowanie w Sejmie na ludzi znających się dobrze na gospodarce — powiedział na jednym ze swych wyborczych zebrań. — A ja śmiem twierdzić, że się na niej znam. I dlatego kandyduję. Oczywiście, pozycja posła daje pewną satysfakcję osobistą, ale myślę też, że obecna kadencja Sejmu będzie bardzo ważna a może najważniejsza w powojennej historii Polski. Zadaniem posłów będzie przejście od fazy — jak to ktoś powiedział — dzielenia biedy po równo w fazę właściwego funkcjonowania praw ekonomicznych. Jestem za zmniejszeniem opiekuńczych funkcji państwa. Niech dobry pracownik zarabia dużo, a zły — mało. Chciałbym też pracując w Sejmie stworzyć w

tym kraju takie warunki, by każdy Polak czuł się w nim naprawdę jak u siebie w domu.

Na zakończenie spotkania wyborczego, puławski kandydat do Sejmu z mandatu PZPR, pół żartem pół serio powiedział:

— Chcesz mieć posła dobrego, głosuj na J. Kijowskiego.

(stan)

## Znowu plotki o wzroście poziomu radioaktywności

Znowu pojawiły się plotki o rzekomym wzroście poziomu radioaktywności i awariach instalacji nuklearnych za granicą. Dyżurny ośrodka dyspozycyjnego w Centralnym Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie dementuje te wiadomości, podkreślając, że całodobowe pomiary promieniowania nie wykazują żadnych odchyżeń od normy, tak w Warszawie, jak i w całej Polsce. Laboratorium nie otrzymało również informacji o jakimkolwiek wzroście promieniowania od Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu.